

**nowy**

# TELE LE GRAF

**warszawski**

Nowy Telegraf Warszawski, nr 7(10) 2020

**Prezydent Warszawy na prezydenta Polski? Rafał Trzaskowski zamiast Małgorzaty Kidawy Błońskiej będzie kandydatem na prezydenta z ramienia Koalicji Obywatelskiej >> str. 2, 6, 7, 9**



**ZABARYKADOWAŁ SIĘ Z DZIECKIEM. GROZIŁ, ŻE JE ZABIJE >> str. 4**

**OD PONIEDZIAŁKU OTWORZĄ PRZEDSZKOLA >> str. 5**

**Otwarte knajpy, kosmetyczki, i...**

**Od poniedziałku  
MOŻNA się  
STRZYC!**

**Od 18 maja można chodzić do restauracji, fryzjera, lub kosmetyczki. A w Warszawie otworzą przedszkola. Bardzo powoli wracamy do normalności str. 10 i 11**



## L NA POCZĄTEK

**(Nie)spodziewane przyśpieszenie**

Przemysław Harczuk, redaktor naczelny „Nowego Telegrafu Warszawskiego”, dziennikarz działu Opinie „Super Expressu”

**O**dmrażanie gospodarki i życia społecznego odmroziło i to na dobre polską politykę. Politykę, która od dawna tak mocno nie łączyła się z Warszawą. Oto bowiem kandydatkę na prezydenta z ramienia Koalicji Obywatelskiej Małgorzatę Kidawę-Błońską, czyli „damę z Ursusa” zastąpił prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Spodziewać się można mocnego skrętu w lewą stronę w kampanii kandydata, odebranie głosów Szymonowi Hołowni i Robertowi Biedroniowi. Gdyby Trzaskowski wygrał (na co szanse ma niewielkie), Warszawa miałaby komisarza z nadania rządu Prawa i Sprawiedliwości...

Wydarzeniem weekendu jest nowy film braci Sekielskich „Zabawa w chowanego”. To bardzo mocny obraz. Rzecz ciekawa – jako eksperci wystąpili w nim ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski oraz katolicki publicysta Tomasz Terlikowski. I właśnie w tym – zaangażowaniu zwykłych duchownych i świeckich – należy upatrywać nadzieję na odrodzenie i naprawę polskiego (nie tylko polskiego) Kościoła. Bo to szeregowi katolicy (do których się zaliczam) mogą widząc zło w Kościele wybrać trzy drogi – katolikami być przestać, uznać, że ich to nie dotyczy, albo postarać się wpływać na rzeczywistość. Nie ulega wątpliwości, że to ta trzecia możliwość jest najlepsza.

Po dwóch miesiącach zamrożenia wraca gospodarka. Wraca turystyka. Od poniedziałku będziemy mogli się ostrzyć u fryzjera. Dzieci pójdą do przedszkoli i żłobków. Początek tzw. nowej normalności zbiegnie się w czasie z początkiem nowego kryzysu ekonomicznego. Aby z niego wybrnąć warto mocno postawić na polskie produkty, handel, usługi, wsparcie dla drobnej przedsiębiorczości. I oczywiście z „luźniejszych” spraw – w bieżącym numerze ponownie na tapetę bierzemy zwierzaki. Tym razem – piszemy o polskich rasach psów. Jest ich sześć – pięć uznanych przez FCI, jedna na razie czeka na zatwierdzenie. Czy hasło „w polskim domu polski

pies” jest faktycznie zawsze uzasadnione? O tym na stronie 12. Przy okazji – w poprzednim numerze redakcyjny chochlik sprawił, że w materiał o mastiffie wkraść się błęd. Pies faktycznie pochodzi z hodowli Deos Nostros, hodowla mieści się w Zawoi, największej wsi w Polsce. Ale Zawoja mieści się nie na Dolnym Śląsku, a w Małopolsce! Za błąd przepraszamy!

\*\*\*\*

Działa już nasz dziennik internetowy [www.ntw.waw.pl](http://www.ntw.waw.pl), tygodnik internetowy, jeszcze w maju wrócimy do drukowanej wersji naszego pisma. A także uruchamiamy wydania na e-booki, tablety i smartfony, a także dodatki dzielnicowe w wersjach online i tradycyjnej.

Łucja Czechowska  
współpracownik  
Nowego  
Telegrafu  
Warszawskiego

**Strzyżenie patriotycznym obowiązkiem!**

**T**ragedia pandemii to nie tylko śmiertelne wypadki wśród zmarłych na ciężką chorobę, nie tylko kalectwo ludzi nią dotkniętych. To także – co oczywiste – dramat przedsiębiorców, zwalnianych z pracy pracowników, całych branż. Z każdym dniem, gdy epidemia będzie coraz bardziej wygasać, ta druga twarz dramatu ujawniać się będzie coraz bardziej. Z jednej strony ma miejsce (zbyt wolne chyba) odmrażania gospodarki. Z drugiej – słyszymy o rekordowej liczbie upadłości. Upadłości firm, jak i konsumenckiej. Szczególnie ważne jest, aby wspierać dziś rodzime sklepy, rodzime zakłady usługowe, fryzjerskie (gdy już będą otwarte), rzemieślnicze. By od czasu do czasu skoczyć do restauracji. Nie dla szpanu i łyknięcia kilku głębszych. Ale po to, by pijąc alkohol i jedząc w danym lokalu dać polskim przedsiębiorcom zarobić a pracownikom dać szansę na utrzymanie. Podobnie rzecz się ma z zakupami w naszych sklepach, na bazarkach. Z odwiedzinami w lokalach fryzjerskich. Dziś to już nie przyjemność – to wręcz patriotyczny obowiązek. W poniedziałek otwarte zostaną zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, restauracje.

Antoni Zankowicz  
współpracownik  
Nowego  
Telegrafu  
Warszawskiego

**Hejtem w górników, lekarzy i dzieci**

**W** czasie pandemii mamy do czynienia z jednej strony z budującymi postawami społecznymi – masa chętnych do pomocy wolontariuszy, zakupy dla starszych i chorych, pomoc dla służby zdrowia, wsparcie poprzez parafie. Z drugiej strony w sieci wylewa się niewyobrażalny hejt.

Przed jednym z warszawskich sklepów zwywana została kobieta, która wyszła z dwójką małych dzieci. „Bo te małe, to pani, roznoszą zarazę”. O napiętnowaniu pracowników służby zdrowia informowały media ogólnopolskie – niszczenie aut, mazanie po drzwiach – niestety, to nasza rzeczywistość AD 2020 roku. Wreszcie – wścikiły atak na górników i Śląsk. Życzenia śmierci, postulaty zbombardowania regionu – takie rzeczy pojawiły się na niektórych portalach społecznościowych. Histeria wokół koronawirusa wywołała u części społeczeństwa zachowania haniebne. Jest też druga część społeczeństwa, która z kolei w żadnego koronawirusa nie wierzy, twierdzi, że wszystko jest wymysłem i spiskiem. Ta grupa również hejtuje lekarzy, wierząc rozmaitym szarlatanom, antyszczepionkowcom, i innym oszustom. W sieci pojawiają się wezwania do zwyczaj-

nej głupoty (i nie chodzi tu o krytykę niektórych obostrzeń – ta jak najbardziej jest zasadna). Jednocześnie jest lepsza strona obywateli. Bo nadzieję dają ci, którzy faktycznie niosą w tym trudnym czasie pomoc innym – czy to chorym, czy polskim małym firmom, które straciły na pandemii i obostrzeniach. Żeby było jasne – tak, koronawirus istnieje i wywołuje groźną chorobę. Tak – obostrzenia rządu były dotkliwie. I tak – było tu wiele niekonsekwencji, o błędach pisaliśmy. Jednocześnie odmrażanie gospodarki musi być jak najszybsze. Ale to wszystko nie upoważnia ani do hejtu na ludzi chorych i tych, którzy próbują normalnie funkcjonować i żyć, ani do kłamania, że wirus nie istnieje, a wszystko jest wymysłem i spiskiem. Pozostaje pytanie, czy bardziej prawdziwa jest ta dobra twarz społeczeństwa, czy ta paskudna? Prawdziwe są chyba obie. Rzecz w tym, by to tę lepszą promować i by to ona była dominująca.

Godziny dla seniorów były absurdalne. Nic nie usprawiedliwia jednak wścikłego ostracyzmu, jakiemu poddanych zostało wielu starszych ludzi. Niemądre prawo zostało w tym wypadku użyte jako pretekst do pobudzenia niechęci młodych względem starszych.

**Katolicki Publicysta Tomasz Terlikowski o tym, dlaczego zdecydował się na współpracę przy filmie braci Sekielskich o pedofilii w Kościele**

# Tylko nacisk mediów świeckich może coś zmienić



foto: Wikipedia

**Mamy świadomość, że tylko nacisk mediów świeckich może cokolwiek zmienić. Kościół hierarchiczny, w większości, nie chce o tym rozmawiać, a jedynie zakopać pod dywan, tak by udawać, że nic się nie dzieje. Przekonałem się o tym wielokrotnie. I na różne sposoby. Nie zamierzam się użalać, ale wielokrotnie płaciłem swoją cenę za to, że mówiłem o tych sprawach. A karali mnie, na różne sposoby, ludzie Kościoła.**

**Tomasz P. Terlikowski**

Intencje obu braci (a nie znam ich i nie zamierzam domniemywać, bo życie nauczyło mnie, że zwyczajnie ich nie znamy, a do tego często są one na tyle skomplikowane, że nawet podmiot czynu ich do końca nie rozumie i nie uświadamia) nie mają znaczenia dla oceny faktów. A te są jakie są. Zamiast więc - w ramach wygodnej ucieczki od tematu - skupiać się na intencjach, warto zadać sobie pytanie o fakty. One są albo nie są prawdziwe. Albo kryto sprawców, butnie i pochamsku odnoszono się do ofiar i ich rodzin, albo nie. Albo łamano procedury nie tylko państwowe, ale i kościelne, albo nie. To jest teraz temat.

2. Pan Bóg może się posłużyć dla rozwiązania rozmaitych problemów czy wskazania ich nie tylko ludzmi

o nieposzlakowanej opinii i bezdyskusyjnych intencjach, ale każdym. Jeśli mógł się posłużyć cudzołożnikiem Dawidem, wystawiającym innym do seksu swoją żoną Abrahamem, zapierającym się Piotrem czy oślicą Balaama, to może posłużyć się także braćmi Sekielskimi, nawet jeśli ich intencje nie są przyjazne Kościołowi. Zastrzegam, że nie stawiam takiej tezy, bo nie wiem. Wiem, że na razie to oni zajmują się tematem, i że to ich działania doprowadziły do pojawienia się tematu, ujawniania się ofiar i państwowych i kościelnych działań (niestety z braku dalszego nacisku) głównie pozornych. Nie ma zakazu zajmowania się tym tematem, i jeśli lepiej zrobi to „Gość Niedzielny” czy „Niedziela”, jeśli to one zajmą się ofiarami i wskażą sprawców, to będę im kibicował z całego serca i - jeśli o to poproszą - pomagał ze

wszystkich sił. Wybaczenie jednak, ale w to nie wierzę.

3. Dyskusja powinna się toczyć wewnątrz Kościoła, a nie na zewnątrz? Po pierwsze w tym filmie jako eksperci (nie odnoszę się do prawników, bo tego nie wiem) występują wyłącznie ludzie Kościoła: ks. Isakowicz-Zaleski i ja. Jakby tego było mało obaj raczej nie należymy do lewicy, ani liberalów. O sprawie mówią więc ludzie z wewnątrz. A dlaczego mówią akurat u Sekielskich (nie tylko podkreślmy, bo o sprawie i ja i ksiądz Tadeusz mówimy od bardzo dawna)? Dlatego, że mamy świadomość, że tylko nacisk mediów świeckich może cokolwiek zmienić. Kościół hierarchiczny, w większości, nie chce o tym rozmawiać, a jedynie zakopać pod dywan, tak by udawać, że nic się nie dzieje. Przekonałem się o tym wielokrotnie. I na różne sposoby. Nie zamierzam się użalać, ale wielo-

krotnie płaciłem swoją cenę za to, że mówiłem o tych sprawach. A karali mnie, na różne sposoby, ludzie Kościoła.

**W filmie występują ludzie Kościoła: ks. Tadeusz i ja, obaj raczej nie należymy do lewicy**

4. Dlaczego nie mówię o murarzach, którzy najczęściej siedzą w więzieniu za pedofilię? Odpowiedź jest prosta. Nie należę do związku murarzy, i nie mam wrażenia, żeby murarze stanowili w Polsce potężną instytucję, cieszącą się ogromnym zaufaniem, której powierzamy nasze dzieci, i którzy ucząją nas wiary i moralności. Nie widzę też wielkiego ruchu cechu murarskiego, który przekonuje,

że ten problem nie istnieje, że każdy, kto go porusza jest w istocie wrogiem murarzy i przeciwnikiem budowania domów, a do tego przerzuca przestępców z budowy na budowę, a także przekonuje, że w istocie to nie jest problem, bo wśród rolników też jest wielu pedofilów.

5. Czy mówienie o sprawie zaszkodzi Kościołowi? Odpowiedź jest prosta. Najbardziej Kościołowi szkodzą te sprawy i ich tuszowanie. To nie bracia Sekielscy zmuszali pewnego biskupa do takich zachowań, nie oni zmuszali go do krycia pewnych spraw czy umożliwiania przestępcy popełniania dalszych przestępstw. Jeśli ktoś będzie więc odpowiadał za zgorzelenie, związane także z tym, że spraw nie załatwiono, gdy miano je załatwić, to nie dziennikarze i komentatorzy, ale hierarchowie i decydenci.

tekst z Facebooka, publikowany za zgodą autora

Niecodzienne rzeczy trzymają ludzie w swoich mieszkaniach. Niektórzy pieniądze, inni antyki, jeszcze inni złoto. Policjanci z Pragi Północ zatrzymali kobietę, u której w mieszkaniu zostały zabezpieczone marihuana, heroina i amfetamina.

**F**unkcjonariusze z Pragi Północ śledzili samochód, w którym miały znajdować się duże ilości narkotyków. Z auta wybiegł mężczyzna i wbiegł do klatki schodowej budynku przy ulicy Brzeskiej. Mundurowi zaczęli pościg, lecz stracili mężczyznę z pola widzenia. W związku z tym rozpoczęli przeszukania mieszkań. W jednym z lokali znaleźli

znaczny ilość substancji odurzających. W mieszkaniu kryminalni zabezpieczyli ukrytą za łóżkiem torbę sportową z zawartością trzech pakietów z suszem roślinnym oraz woreczka ze zbryloną substancją. Podczas dalszego przeszukania lokalu zostały zabezpieczone kolejne woreczki foliowe z suszem roślinnym i zbrylonymi substancjami oraz dwie wagi elektroniczne. 24-lątka zo-

stała zatrzymana pod zarzutem łamania przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nielegalne substancje zostały zbadane. Analiza wykazała, że jest to ponad 4,5 kilograma marihuany, 500 gramów heroiny i 720 gramów amfetaminy. Jak podaje policja w sprawie zostało wszczęte śledztwo. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie kobiecie zarzutu posiadania znacznej ilości narkotyków. Sąd zastosował wobec 24-latki dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe w kwocie 20 tysięcy złotych. Zgodnie z art. 62.

Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii: Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. w wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku – przypomina policja.

(źródło: policja.pl)



PRAGA PÓŁNOC

# MIAŁA W MIESZKANIU SKŁADZIK. Z HEROINĄ

fot. policja.pl

PRAGA PÓŁNOC ► ZNĘCAŁ SIĘ NAD NIĄ OD DŁUŻSZEGO CZASU

## Zabarykadował się z dzieckiem. Groził, że je ZABIJE

Istny horror musiała przeżyć mieszkanka Pragi. Jej pijany partner najpierw ją pobił i wyrwał włosy, potem wyrzucił z mieszkania. W lokalu zabarykadował się z półrocznym dzieckiem. Krzychał, że je zabije!

**J**ak informuje Komenda Stołeczna Policji, pod numer alarmowy zatelefonowała przestraszona kobieta, powiadomiła, że jej pijany partner wyrzucił ją z domu, zabarykadował się w mieszkaniu z ich 6-miesięcznym dzieckiem i groził, że może je zabić. Na miejscu pojawili się też strażacy. Mężczyzna otworzył im drzwi, w popłochu oddał dziecko i uciekł. Policjanci błyskawicznie podjęli pościg i bardzo szybko zatrzymali 30-latkę. Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Jak podaje poli-

cja, okazało się, że partner od kilku miesięcy psychicznie i fizycznie znęcał się nad kobietą, wyzywał ją, poniżał, bił, szarpał popychał, uderzał, kopał, wyrwał włosy. W dniu zdarzenia pijany zagroził, że jeśli kobieta kogoś powiadomi, to on zabije ich 6-miesięczne dziecko. Zatrzymany usłyszał dwa zarzuty, znęcania się i gróźb karalnych. Sąd aresztował go na trzy miesiące.

(źródło: policja.pl)



fot. Policja

Wiceburmistrz dzielnicy odwiedziła przedszkola przed otwarciem



WIZYTA BURMISTRZA

## Od poniedziałku otworzą przedszkola

**J**uż w najbliższy poniedziałek – 18-go maja, otwarte mają zostać przedszkola na Pradze Południe. Jak podaje dzielnicowy ratusz, odpowiedzialna za oświatę zastępca burmistrza Bożena Przybyszewska odwiedziła placówki w dzielnicy.

Jak informuje ratusz, południowopraskie przedszkola zostały wyposażone m.in. przez dzielnicę w dozowniki do dezynfekcji rąk a także w pły-

ny odkażające. W placówkach stworzono izolátky a także przeprowadzono szereg zmian zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji Narodowej tak, aby zapewnić przebywającym maksymalną. 11 maja od 6.00 rano odbywało się też ozonowanie terenów w rejonie przedszkoli i żłobków na Pradze-Południe – informuje Urząd Dzielnicy. Rząd pozwolił na

otwarcie przedszkoli i żłobków od dnia 6 maja. Władze Warszawy uznały jednak ten termin za nierealny. Teraz najprawdopodobniej przedszkola zostaną otworzone – w poniedziałek, 18 maja. Ratusz rozesłał też ankiety do rodziców dzieci z pytaniem o powrót do przedszkoli. Chęć posłania dzieci na nowo do przedszkoli wyraził co trzeci rodzic. Najwięcej chętnych jest właśnie na Pradze Płd.

(NTW, UD Praga Południe)

fol. Urząd Dzielnicy Praga Płd

ŁOŚ ODWIEDZIŁ PARK SKARYSZEWSKI

## Najpierw skubał kwiatki, a potem się topił



fol. Straż Miejska

**D**o niecodziennej sytuacji doszło w czwartek w Parku Skaryszewskim. Pojawił się tam olbrzymi łoś. Zwierz skubał sobie kwiatki. Na miejsce wezwano strażników z Eko Patrołu Straży Miejskiej. Funkcjonariusze chcieli zaaplikować łośowi środek nasenny. Wtedy zwierzę... skoczyło do stawu i zaczęło się topić. Na ratunek pośpieszył funkcjonariusz.

Sarenki, które utknęły na posesji na Mokotowie. Łoś blokujący torowisko na Bemowie. Sowa, odwiedzająca posesję na Pradze Południe. Do tego dziki, nurogęsi, i inne zwierzęta. W Warszawie coraz częściej pojawiają się dzikie zwierzęta. W czwartek, 14 maja nietypowy gość odwiedził Park Skaryszewski. Jak podaje Straż Miejska, w Parku Skaryszewskim, wśród dmuchawców i mleczy, pojawił się łoś. Zwierz spokojnie skubał

sobie rośliny, jednak – jak zauważa Straż Miejska – dzięki zwierzę w miejscu skupisk ludzkich to zagrożenie. I dla ludzi i dla zwierząt. W czwartek na miejsce wysłano patrole z VII Oddziału Terenowego oraz Oddziału Ochrony Środowiska Straży Miejskiej. Faktycznie – w parku funkcjonariusze szybko odnaleźli zwierzę. Był to młody łoś. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren, żeby nikt nie zbliżył się do zwierzęcia i oczekiwali na przyjazd łowczego z Lasów Miejskich. Łowczy zaaplikował zwierzęciu środek usypiający. Wtedy nastąpiło coś, czego się nikt nie spodziewał. Łoś poderwał się na cztery łapy, wskoczył do jeziora. Zapomniał jednak, że pływakiem nie jest i... zaczął tonąć. Jak podaje Straż Miejska, na szczęście dla zwierzęcia jeden ze strażników miejskich ruszył mu na ratunek i wyciągnął na brzeg.

(Łcz)

KOŚCIÓŁ

## Jest nowa data zakończenia Synodu

18 września – to nowa data zakończenia Synodu Młodych Diecezji Warszawsko-Praskiej. Decyzję ogłosił w komunikacie Marek Solarczyk, Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawsko-Praskiej.

„Mając na uwadze obecną sytuację epidemiologiczną w Polsce i na świecie podjęliśmy decyzję o przeniesieniu II oraz III Sesji Plenarnej Synodu Młodych Diecezji Warszawsko-Praskiej na później-

sze terminy. W związku z tym zmianie ulega także data zakończenia Synodu” – czytamy w komunikacie na stronie Diecezji Warszawsko-Praskiej: „Na dzień dzisiejszy zamknięcie Synodu Młodych Diecezji Warszawsko-Praskiej planowane jest w dniu 18 września 2021 roku, w liturgiczne wspomnienie św. Stanisława Kostki. Prace Synodalne w czasie obostrzeń dotyczących możliwości spotkań będą

prowadzone w formie on-line. Sekretariat Synodu poinformuje również o zmianach dotyczących Sesji Synodalnych i związanych z nimi zadaniach, gdy tylko pozwolą na to przepisy państwowe” – czytamy w komunikacie, który podpisał Marek Solarczyk, Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawsko-Praskiej, Wikariusz Generalny.

(źródło:

Diecezja Warszawsko-Praska)



fol. Diecezja Warszawsko-Praska

# KIDAWA-BŁOŃSKA REZYGNUJE. RAFAŁ TRZASKOWSKI KANDYDATEM PO



**Małgorzata Kidawa-Błońska zrezygnowała ze startu na prezydenta RP. Platforma Obywatelska wystawić musi innego kandydata. Największe szanse ma Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy. Jego prezydenckie ambicje nie są żadną tajemnicą. Jednocześnie w sondażach zamówionych na potrzeby partii Rafał Trzaskowski ma największe szanse na nawiązania walki z urzędującym prezydentem, Andrzejem Dudą.**

## Antoni Zankowicz

**M**ałgorzata Kidawa-Błońska miała fatalny start kampanii. Podczas, gdy jej partia wciąż główną siłą opozycyjną i zajmuje drugie miejsce w sondażach z ponad 20 proc., czasem 30 proc. poparciem, tak sondaże Kidawy-Błońskiej są poniżej progu wyborczego. Zdaniem ekspertów nawet nowe otwarcie w jej przypadku nie pozwoliłoby na wejście do drugiej tury, czy nawet na miejsce na podium. Co najwyżej na zdobycie wyniku około 10 proc. Głosy PO skutecznie zagospodarowali prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosi-

niak-Kamysz oraz dziennikarz Szymon Hołownia. Zadaniem nowego kandydata jest odbicie elektoratu, przede wszystkim osłabienie Hołowni. Kolejnym celem jest wejście do drugiej tury, celem numer trzy – nawiązanie walki z urzędującym prezydentem Andrzejem Dudą. Na to szanse są jednak najmniejsze. Zdaniem części ekspertów, PO jeśli chciała wygrać z Andrzejem Dudą w ogóle nie powinna wystawiać kandydata, ale albo wezwać do głosowania na Kosiniaka-Kamysza, albo nawoływać do poparcia kogoś z trójki – Kosiniak-Kamysz, Robert Biedroń i Szymon Hołownia, a przed drugą turą mocno zaangażować się do poparcia kandydata opozycji. To

dawałoby szansę na wygranie wyborów, ale osłabiałoby szansę PO w przyszłości. Kandydatura Trzaskowskiego do końca nie była pewna. Mocno zabiegał o start były szef MSZ, eurodeputowany Radosław Sikorski, na giełdzie było też nazwisko byłego premiera Donalda Tuska. Rafał Trzaskowski, gdyby został wybrany prezydentem, musiałby zrezygnować z funkcji prezydenta Warszawy. Miastem rządziłby komisarz, wyznaczony przez rząd. Stąd istniały po stronie PO obawy, że ewentualna wygrana Trzaskowskiego spowodowałaby utratę władzy w stolicy. Ewentualny start Trzaskowskiego skrytykowała m. in. prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz. Jej zdaniem gdyby do startu takiego doszło, a Trzaskowski by wy-

grał, stolica zostałaby oddana PiS-owi. Prawo i Sprawiedliwość mogłoby bowiem wprowadzić w mieście swojego komisarza. „Nie wolno oddać Warszawy komisarzowi z PiS. Opamiętajcie się!” – napisała była prezydent Warszawy. I jak zaznaczyła, jej zdaniem lepiej, by kandydatem PO został Donald Tusk. Start Trzaskowskiego skomentował też jego konkurent z wyborów na prezydenta Warszawy z 2018 roku, eurodeputowany Patryk Jaki. „A przecież był tak zmęczony” – napisał polityk Solidarnej Polski. Jaki nawiązał w ten sposób do przemęczenia Trzaskowskiego, który na początku epidemii był na zwolnieniu, którego przyczyną okazało się przemęczenie. Rafał Trzaskowski prezydentem Warszawy jest od 2018 roku. Wcześniej był eurodeputowanym, posłem, ministrem cyfryzacji i wiceszefem MSZ.

## MOKOTÓW

### Nowy chodnik na Idzikowskiego

1600 m długości chodnika na ul. Idzikowskiego przechodzi kompleksowy remont. Do końca wakacji to miejsce stanie się wygodniejsze, bezpieczniejsze, w tym roku powstanie tam też ścieżka rowerowa – informuje Zarząd Dróg Miejskich. W sumie będzie to 3500 m<sup>2</sup> nowej nawierzchni z płyt betonowych o wymiarach 50×50 cm na całym odcinku południowego chodnika oraz fragmentu po północnej stronie ulicy – podaje ZDM. (źródło: ZDM)

## RADA WARSZAWY

### Parkowanie rozszerzone

Warszawscy radni zdecydowali w czwartek, 13 maja (40 głosów za, 19 przeciw) o powiększeniu strefy płatnego parkowania niestrzeżonego (SPPN) o tereny zarówno Nowej Jaki i Starej Pragi oraz bliskiej Woli. Nowe parkomaty pojawią się tam już od 7 września. Pomysł rozszerzenia strefy płatnego parkowania związany był m.in. z uruchomieniem kolejnych odcinków drugiej linii metra – poinformował Zarząd Dróg Miejskich. (źródło: ZDM)

## RADA WARSZAWY

### Wciąż bez browara na bulwarach

W poniedziałek ma ruszyć kolejny etap odmrażania gospodarki. Jednak o piwku nad Wisłą możemy zapomnieć. W związku z epidemią koronawirusa wciąż nie można pić alkoholu na Bulwarach Wiślanych i plaży Poniatówka. Decyzję taką podjęli stołeczni radni. Rada Warszawy przedłużyła zakaz picia alkoholu do czasu odwołania stanu epidemii. „W marcu 2020 r. radni m.st. Warszawy podjęli decyzję o czasowym - do 30 czerwca - zakazie spożywania napojów alkoholowych na Bulwarach Wiślanych i plaży Poniatówka. Obszary te były wcześniej objęte odstępstwem od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, który obowiązuje na terenie Warszawy” – przypomina stołeczny urząd miasta. (Łcz)

**Oczekiwana zmiana miejsc. Co oznacza dla stolicy?**

## Prezydent Warszawy zastąpił WARSZAWIANKĘ

Rafał Trzaskowski – prezydent Warszawy, jest kandydatem Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Polski. Zastąpił wicemarszałek Sejmu Małgorzatę Kidawę-Błońską, której sondaże dawały raptem kilka procent poparcia.

Rafał Trzaskowski ma 48 lat. Był w swojej karierze radnym, posłem, eurodeputowanym, ministrem cyfryzacji, wiceszefem dyplomacji. Teraz będzie walczył o prezydenturę

Polski. Od listopada 2018 roku rządzi Warszawą. Dał się poznać jako przedstawiciel skrzydła mocno liberalnego także pod względem prezentowanych wartości. To on poparł kartę LGBT w stolicy, co zdaniem części komentatorów przyczyniło się do klęski Koalicji Europejskiej w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Jego ojciec, Andrzej Trzaskowski (1933–1998) to piani-



sta, prekursor jazzu w Polsce. Jego dziadek Bronisław Trzaskowski był znany polskim językoznawcą. Z rodziny z tradycjami pochodzi też Małgorzata Kidawa-Błońska. Mieszkanka Ursusa. Jej pradziadek to Władysław Grabski, premier z Narodowej Demokracji. Drugi pradziadek to Stanisław Wojciechowski, prezydent RP w latach 1922

– 1926. Babcia, Zofia Wojciechowska-Grabska była malarzką religijną. O przechowanej w złych warunkach kolekcji obrazów artystki pisaliśmy w ursuskim wydaniu naszej gazety w sierpniu ubiegłego roku. Kidawa-Błońska jako kandydatka na prezydenta nie sprawdziła się. Nowym kandydatem Koalicji Obywatelskiej jest Rafał Trzaskowski. Czy decyzja o zamianie jest słuszna? Cemu pomysł z Kidawą nie wypalił? Czy Trzaskowski ma szansę w starciu z Andrzejem Dudą?

## Szanse Trzaskowskiego są nikłe

Trzaskowski wygrał w Warszawie dwa lata temu miażdżąco. Ale w ogólnopolskim głosowaniu trzeba przekonać do siebie ludzi spoza Warszawy. I pamiętajmy, że wybory w 2018 roku w stolicy były plebiscytem za i przeciw PiS. Dziwię się Trzaskowskiemu, ma realną władzę w Warszawie, ogromne struktury, którymi zarządza. Start w wyborach prezydenckich sprawi, że wyjdzie bardzo mocno poobijany, pytanie – po co mu to? – z prof. Antonim Dudkiem, politologiem i historykiem z UKSW, rozmawia Przemysław Harczuk.

Rafał Trzaskowski jest kandydatem PO na prezydenta RP zamiast Małgorzaty Kidawy-Błońskiej...

Prof. Antoni Dudek: Bardzo dziwiła mnie ta informacja. Trzaskowski ma realną władzę w Warszawie, ogromne struktury, którymi zarządza. Start w wyborach prezydenckich sprawi, że wyjdzie bar-

dzo mocno poobijany, pytanie – po co mu to?

**Dochodzi jeszcze kwestia samej stolicy. Jeśli kandydat PO wygra, to w Warszawie może być wprowadzony komisarz rządu Prawa i Sprawiedliwości?**

Tak. On oczywiście nie będzie w nieskończoność. Ale

przez jakiś czas na pewno i taka obawa jest w Platformie Obywatelskiej. Chyba, że od razu w PO założono, że Rafał Trzaskowski nie wygra z Andrzejem Dudą, ma tylko uzyskać lepszy wynik niż Małgorzata Kidawa-Błońska. Jednak uważam, że już bardziej logiczny byłby tu start Donalda Tuska, choć i jego szansę na wygraną byłyby nikłe.

**Rafał Trzaskowski ma jeden atut, że wygrał miażdżąco w Warszawie.**

Ale w wyborach trzeba przekonać do siebie ludzi spoza Warszawy. I pamiętajmy, że wybory w 2018 roku w stolicy były plebiscytem za i przeciw PiS.

**Antypisowsko nastawionych mieszkańców War-**

**szawy przeraziła nazbyt aktywna kampania Patryka Jakiego?**

Tak. Po kandydacie PiS wiadać było ogromną determinację. Po Trzaskowskim nie, i zwyciężył po prostu dzięki antypisowskiemu nastawieniu elektoratu. Teraz z kolei na pewno nie będzie faworytem.

Rozmawiał Przemysław Harczuk

## Czego zabrakło Kidawie-Błońskiej? „To nie była kandydatura na ten czas”

Przede wszystkim to nie była kandydatura na ten czas i na tę kampanię. Ona miała budować taką narrację, że PiS wszystko burzy, rujnuje, a ona wzywa do zgody. Ale przyszedł koronawirus. Sytuacja zmieniła się diametralnie, a ona nie była na to zupełnie przygotowana. Zupełnie nie czuła tej kampanii. Dlatego Szymon Hołownia i Władysław Kosiniak-Kamysz odebrali jej poparcie. I już nie miała szans – z Andrzejem Stankiewiczem, publicystą Onet.pl rozmawia Przemysław Harczuk.

**Jakie mają być atuty przemawiające za Rafałem Trzaskowskim jako kandydatem na prezydenta RP?**

Andrzej Stankiewicz: Przede wszystkim – Trzaskowski i Tusk wypadli zdecydowanie najlepiej w wewnątrzpartyjnym sondażu. W sondażu dotyczącym drugiej tury prezydent stolicy nawet lepiej. Najslabiej wypadł

Bartosz Arłukowicz, którego zresztą obciąża fakt kierowania sztabem Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Bardzo stara się o nominację Radosław Sikorski, były szef MSZ. Chce, by kandydata wskazała Rada Krajowa partii, czyli wszyscy posłowie, senatorowie, eurodeputowani i przedstawiciele regionów. Ale zdecydowanie największe szanse ma Trzaskowski.

**Tydzień temu mówił Pan, że jego start byłby wielkim ryzykiem...**

Bo jest ryzykowny. Ciężko wejść w kampanię z okrojonym budżetem. W jej trakcie, zastępując innego kandydata, który dołował w sondażach. Do tego jest ten argument w PO, że jak Trzaskowski wygra, to przecież w Warszawie rządzić będzie komisarz z nominacji rządu PiS. Ale z drugiej strony – sam pre-

zydent stolicy ma ambicje prezydenckie. Wie też, że jeśli nawet polegnie, to nikt nie będzie miał do niego pretensji, bo kampania została przegrana wcześniej.

**Małgorzata Kidawa-Błońska – z piękną, rodzinną przeszłością, warszawianka z Ursusa, miała być atutem, okazała się obciążeniem PO. Czego zabrakło w tej kampanii?**

Przede wszystkim to nie była kandydatura na ten czas i na tę kampanię. Ona miała budować taką narrację, że PiS wszystko burzy, rujnuje, a ona wzywa do zgody. Ale przyszedł koronawirus. Sytuacja zmieniła się diametralnie, a ona nie była na to zupełnie przygotowana. Zupełnie nie czuła tej kampanii. Dlatego Szymon Hołownia i Władysław Kosiniak-Kamysz odebrali jej poparcie. I już nie miała szans.

LEGIONOWO ► NIE WIEDZIAŁA GDZIE JEST, ANI KIM JEST

# Staruszkę uratował przypadkowy przechodzień



fot. Policja

**Z**dezorientowana staruszka spacerowała ulicami Legionowa. Nie zdawała sobie sprawy jak się nazywa, ani gdzie się znajduje. Przepadkowy przechodzień zadzwonił na policję. Funkcjonariusze przekazali 83-latkę pod opiekę syna.

Ludzie starsi i schorowani często wymagają naszego wsparcia i pomocy. Tak było w Legionowie, gdzie starsza pani zgubiła się, wyraźnie nie wiedziała gdzie jest. 83-latkę

zauważył przechodzień. Mężczyzna powiadomił policję, że po ulicy 3 Maja spaceruje wyraźnie zdezorientowana kobieta. Komenda Stołeczna Policji potwierdza, że o godzinie 10.00 do dyżurnego komendy zadzwonił mężczyzna i poinformował, że na ulicy 3 Maja w Legionowie spaceruje zdezorientowana starsza pani, która nie może odnaleźć miejsca zamieszkania. Na miejsce skierowany został policyjny patrol, który zastał zgłaszającego oraz 83-latkę. Wszystkie

wskazywało na to, że seniorka cierpi na zaniki pamięci, nie wiedziała ani gdzie jest, ani gdzie mieszka. Dzięki zaangażowaniu mundurowych szybko udało się ustalić adres rodziny kobiety i skontaktować z nimi. Seniorka trafiła pod opiekę syna – informuje policja. Jak zaznacza KSP, ta sytuacja mogła zakończyć się tragicznie. Jednak dzięki godnej pochwały postawie przypadkowego przechodnia kobieta jest bezpieczna.

(źródło: policja.pl)

SULEJÓWEK

# Znęcała się nad świnią

**D**la bestialstwa wobec zwierząt nie ma żadnego wytłumaczenia. Podobnie jak dla głupoty. Ze skrajną głupotą i bestialstwem mieliśmy do czynienia w Sulejówku. Kobieta kupiła do domu świnie. Ponieważ właściciel nie zgodził się na trzymanie takiego zwierzęcia, postanowiła przywiązać ją do drzewa, skazując na śmierć w męczarniach. 31-latka wpadła w ręce policji.

z komisariatu w Sulejówku. Policjanci wszczęli dochodzenie z ustawy o ochronie zwierząt. W ramach prowadzonego postępowania ustalili, że 31-latka kupiła tego samego dnia rano w województwie warmińsko – mazurskim od jednego z rolników.

3

**lata więzienia grożą kobiecie za znęcanie się nad świnia**

Ponieważ właściciel mieszkania, od którego kobieta wynajmuje mieszkanie nie zgodził się na trzymanie takiego zwierzęcia

w domu, 31-latka postanowiła przywiązać świnie do drzewa w lesie – informuje policja. Mieszkanca Sulejówka odpowie teraz za znęcanie się nad zwierzętami poprzez porzucenie, gdyż zgodnie z zapisami ustawy o ochronie zwierząt takie postępowanie jest przestępstwem i podlega karze do trzech lat pozbawienia wolności – przypomina KSP.

(źródło: policja)

NOWA IWICZNA

# Zginął na torach. Policja ustala tożsamość

**T**ożsamość człowieka, który zginął w niedzielę pod kołami pociągu w Nowej Iwicznej pod Warszawą próbuje ustalić stołeczna policja.

Do wypadku doszło w niedzielę 10 maja przed godziną 03.00 na torach kolejowych w Nowej Iwicznej na wysokości ulicy Migdałowej. Pod pociąg towarowy jadący z elektrociepłowni Siekierki wpadł mężczyzna,

którego tożsamość do chwili obecnej jest nieustalona – informuje Komenda Stołeczna Policji. I podaje rysopis zmarłego. To mężczyzna w wieku 35-45 lat, szczupłej budowy ciała. W chwili wypadku miał na sobie jasne krótkie spodnie, buty ciemne typu mokasy, bluzę ciemną z napisem „torghatten nord”, a także szary plecak Nike z napisem „just do it.” – podaje policja. Wszystkie osoby, które

mogą pomóc w wyjaśnieniu okoliczności tego zdarzenia, oraz w ustaleniu tożsamości ofiary, proszone są o pilny kontakt z wydziałem dochodzeniowo-śledczym policji w Piasecznie. Telefon 47 72 45 211 lub oficer dyżurny KPP w Piasecznie 47 72 45 313. Informacje można także przesyłać mailowo na adres: oficer.prasowy.piaseczno@ksp.policja.gov.pl

(źródło: Policja)



fot. SXC



# ZMIANA KANDYDATA JEDYNYM RATUNKIEM DLA PO?



Rafał Trzaskowski, Donald Tusk, Grzegorz Schetyna

Rafała Trzaskowskiego nie oceniamy pozytywnie (delikatnie mówiąc) jako prezydenta stolicy. Miał wnieść nową jakość, a tymczasem w wielu sprawach kontynuuje złą politykę Hanny Gronkiewicz-Waltz, a w kwestiach światopoglądowych dodał jeszcze mocny skręt w lewo. W tym kontekście pytanie o ewentualny start Trzaskowskiego na prezydenta RP z ramienia PO wydaje się pozbawione sensu. Jest też jednak inna strona medalu – interes środowiska politycznego, które obecny prezydent Warszawy reprezentuje. I tu start w wyborach może mieć uzasadnienie.

## Przemysław Harczuk

**P**o pierwsze – prezydent stolicy cieszy się ogromnym poparciem w mieście. Nie dlatego, że jest super prezydentem, ale dlatego, że stanowi ważny punkt odniesienia dla wielkomiejskiego i bardzo mocno antypisowskiego elektoratu. I właśnie wyborcy z dużych miast mogą na niego głosować. Po drugie – to, co źle oceniamy z punktu widzenia zarządzania miastem, nie będzie mieć większego znaczenia w debacie ogólnopolskiej. Zaś to, co robi Trzaskowski

wербalnie, jest ewidentnie kampanią wyborczą na skalę ogólnopolską. Po trzecie (chyba z punktu widzenia opozycji najważniejsze) – Platforma Obywatelska (i szerzej Koalicja Obywatelska, czyli PO z Nowoczesną i mniejszymi ugrupowaniami) w sondażach jest wciąż drugą siłą w Polsce. Jest też największą formacją opozycyjną w Sejmie, ma najsilniejsze struktury, największe spośród partii opozycyjnych finansowanie. Ale też kampania kandydatki PO jest tragiczna. Małgorzacie Kidawie-Błońskiej wystawiając ją jako kandydata zrobiono

zmiana kandydata wydaje się koniecznością. A Rafał Trzaskowski wydaje się tu być naturalnym wyborem. Z punktu widzenia Trzaskowskiego też więcej jest plusów takiego kandydowania. Prezydent stolicy wyraźnie męczy się w samorządzie, doskonale czuje się w polityce europejskiej i krajowej. Za to minus – z punktu widzenia Trzaskowskiego – jest jeden. Mówił o tym w wywiadzie dla naszej gazety Andrzej Stankiewicz z Onet.pl – prezydent Warszawy ma bez wątpienia ambicje prezydenckie. Za pięć lat będzie faworytem, dziś wygrać będzie mu trudniej. Z punktu widzenia PO minus takiego rozwiązania jest jeden – wycofanie kandydatki będzie wyglądać fatalnie i wobec elektoratu, i wobec niej samej. Ale gdy w grę wchodzi ratowanie całej formacji, takie argumenty schodzą na dalszy plan.

fot. Wikimedia commons

## POLITYKA

### Stanisław Karczewski rezygnuje

Stanisław Karczewski, mazowiecki senator Prawa i Sprawiedliwości zrezygnował w środę z funkcji wicemarszałka Senatu. Polityk w Izbie Wyższej zasiada od 2005 roku, a wicemarszałkiem był w latach 2011 – 2015 i potem od 2019 roku. W poprzedniej kadencji (2015-2019) był marszałkiem Senatu. Karczewski pozostanie senatorem. Jego następcą na stanowisku wicemarszałka będzie senator Marek Pęk z Prawa i Sprawiedliwości. (az)

## WYBORY 2020

### Nie było kandydatów?

Nie można było głosować na kandydatów, więc należy uznać, że nie było nikt nie startował (choć kandydaci byli). A skoro tak, wybory należy przeprowadzić od nowa – uznała Państwowa Komisja Wyborcza. W efekcie Sąd Najwyższy nie będzie decydował o ważności wyborów. Najprawdopodobniej będziemy głosować na przełomie czerwca i lipca, a głosowanie odbędzie się na dwa sposoby – tradycyjny przy urnach i korespondencyjny. (az)

## KORONAWIRUS

### Dramat na Śląsku

Prawdziwa tragedia w województwie śląskim. Liczba zakażonych koronawirusem SARS-Co-V2 przekroczyła kilkakrotnie liczbę chorych w całym kraju. Podczas gdy w kraju – przynajmniej wg danych oficjalnych – sytuacja znacznie się poprawiła, na Śląsku jest na tyle dramatyczna, że niektórzy zaczęli nawet mówić o konieczności zamknięcia całego województwa. Informacje na ten temat zostały zdementowane jako fake newsy. Ogniskiem zakażeń na Śląsku były kopalnie. Zdaniem części ekspertów pozytywne w całej dramatycznej sytuacji jest to, że ognisko zakażeń jest znane, a więc stosunkowo łatwe do wyizolowania. Mieszkańcy Śląska i pracownicy kopalń padli za to ofiarą brutalnego hejtu w internecie. (az)

BĘDZIE NAS WIĘCEJ W KOŚCIELE, OTWARCIE SEKTORA USŁUG

# POWOLNY POWRÓT DO NORMALNOŚCI



fot. Pixabay

**O**d niedzieli i poniedziałku rusza trzeci, przedostatni etap zniesienia ograniczeń w związku z pandemią koronawirusa. Co się zmieni? Będzie więcej osób w kościołach, otwarte zostaną zakłady fryzjerskie i kosmetyczki, restauracje oraz obiekty sportowe.

Już od niedzieli, 17-go maja zmniejszone są restrykcje

związane z przebywaniem wiernych w miejscach sprawowania kultu religijnego i na innych uroczystościach religijnych. Podczas mszy lub innego obrzędu na 1 uczestnika musi przypadać 10 m<sup>2</sup>, a nie 15 m<sup>2</sup>, jak do tej pory. Od niedzieli, 17 maja dzieci poniżej 13 roku życia mogą przebywać poza domem bez opieki dorosłych. Kolejne zmiany wprowadzone zosta-

ją od 18 maja. Nadal jednak należy stosować się do następujących zasad: Zachowanie 2-metrowej odległości od innych w przestrzeni publicznej, zasłaniania nosa i ust w miejscach publicznych, ścisłe przestrzeganie zasad sanitarnych w miejscach, gdzie jest dużo ludzi. Zwłaszcza w restauracjach, u fryzjera czy kosmetyczki.

(źródło: gov.pl)

OTWARTE KNAJPY, KOSMETYCZKI, A PRZED WSZYSTKIM...

## Od poniedziałku MOŻNA się STRZYC!

**O**d poniedziałku 18 maja można będzie chodzić do restauracji, fryzjera i kosmetyczki. Trzeba będzie jednak stosować się do reżimu sanitarnego.

Korzystać z usług kosmetyczek i fryzjerów, zjeść w restauracji, kawiarni, barze, w centrum handlowym (w wydzielonej przestrzeni gastronomicznej). Pełne otwarcie branży gastronomicznej musi odbyć się pod warunkiem przestrzegania ścisłych wytycznych sanitarnych, które zapewnią bezpieczeństwo i obsłudze, i klientom. Zasady te zostały określone podczas konsultacji z przedstawicielami poszczególnych branż.

Wśród zaleceń dla salonów urody znalazły się m.in.: obowiązek noszenia przez klientów i obsługę maseczek, gogli lub przyłbic (u fryzjera, a w salonie kosmetycznym – jeśli zabieg na to pozwala); używanie ręcz-

ników jednorazowych, gdy jest to możliwe; przyjmowanie klientów po wcześniejszym umówieniu się na wizytę telefonicznie lub online. Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni.

Wśród wymogów i zaleceń dla gastronomii są m.in.: limit osób w lokalu (na 1 osobę musi przypadać co najmniej 4 m<sup>2</sup>);

**2**  
tyle metrów odległości należy zachować w restauracji

dezynfekcja stolika po każdym kliencie; zachowanie 2 m odległości między stolikami. Błaty

mogą być odsunięte od siebie o 1 m pod warunkiem, że stoliki oddzieli się dodatkowo przegrodami o wysokości minimum 1 m ponad blat stolika; zachowanie dystansu 1,5 m od gości siedzących przy osobnych stolikach; noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego. Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, jeśli siedzą już przy stolikach.

(źródło: Gov.pl)

Zmiany dotyczą też pojazdów komunikacji i transportu publicznego. Będzie mogło jechać nim więcej osób. Jednocześnie tym bardziej należy dbać o przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa!



fot. HD0

## Więcej ludzi w autobusach i tramwajach

**Z**miany w komunikacji miejskiej. W ramach kolejnego etapu luzowania obustrzeń jednocześnie autobusem będzie mogło jeździć więcej osób w jednej chwili.

Od poniedziałku 18-go maja zmienią się zasady podróżowania w środkach transportu publicznego, także w pojazdach komunikacji miejskiej. Będzie mogło po-

dróżować nimi więcej osób niż dotychczas.

Podwyższony jest limit pasażerów w środkach transportu publicznego. Od 18 maja autobusem, metrem czy tramwajem będzie mogło jeździć równocześnie więcej osób. Na pokład wejdzie albo tyłu pasażerów, ile wynosi połowa miejsc siedzących (tak jak obecnie) albo tyłu, ile wynosi 30 proc. liczby wszystkich

miejsc siedzących i stojących (w tym przypadku jednak połowa miejsc siedzących musi pozostać wolna). Co to oznacza w praktyce? Jeżeli w autobusie jest 30 miejsc siedzących i 70 stojących (czyli w sumie 100), to równocześnie może nim jechać 30 osób. Przy czym połowa miejsc siedzących musi pozostać wolna. Do tej pory do takiego autobusu mogło wejść 15 osób. (źródło: gov.pl)

## WRACAJĄ SZKOŁY I WYŻSZE UCZELNIE

# TRZY ETAPY POWROTU DO SZKÓŁ

Powrót edukacji szkolnej został rozłożony na trzy etapy – od poniedziałku 18 maja, od 25 maja i od 1 czerwca. Od 25 maja wracają też uczelnie wyższe.

Jak ogłosił w środę minister edukacji narodowej, od 18 maja będzie można prowadzić zajęcia praktyczne w szkołach policealnych, rewalidacyjno-wychowawcze oraz wczesne wspomaganie rozwoju i specjalistyczną rewalidację. W poniedziałek 18 maja otwarte zostaną także placówki i instytucje z bazą noclegową i działalnością opie-

### KOŚCIÓŁ Mniej restrykcji

Od niedzieli 17 maja obowiązują mniej restrykcyjne przepisy dotyczące kultu religijnego. W kościołach podczas mszy świętej może być jedna osoba na 10, a nie 15 metrów jak dotąd.



kuńczo-edukacyjną. Są to np. schroniska młodzieżowe, ośrodki sportowe czy świetlice środowiskowe. Tydzień później (25 maja) umożliwione zostanie prowadzenie: zajęć opiekuńczo-wychowawczych w klasach 1-3 szkoły podstawowej, konsultacji z nauczycielami w szkołach

dla maturzystów i uczniów 8 klas przede wszystkim z przedmiotów zdawanych na egzaminach. Konsultacje będą mogły odbywać się indywidualnie lub w małych grupach. Od 1 czerwca – konsultacje w szkołach

### LUZOWANIE Bez siłowni

To trzeci z czterech etapów luzowania obostrzeń. W czwartym będą otwarte siłownie, solaria, kluby fitness i salony masażu, a także kina i teatry w nowym reżimie sanitarnym.



+ 3 trenerów. W sumie na pełnowymiarowym boisku piłkarskim mogą przebywać w takim wariantcie 32 osoby (+ 6 trenerów). Także od poniedziałku 18 maja możliwa będzie organizacja zajęć w obiektach zamkniętych. W salach i halach sportowych równocześnie będzie mogło ćwiczyć:

- 12 osób + trener (w obiektach do 300 m<sup>2</sup>),
- 16 osób + 2 trenerów (w obiektach od 301 do 800 m<sup>2</sup>),
- 24 osoby + 2 trenerów (w obiektach od 801 do 1000 m<sup>2</sup>),
- 32 osoby + 3 trenerów (w obiektach powyżej 1000 m<sup>2</sup>).

## SPORT W DOBIE PANDEMII

### Boiska i hale otwarte

Od poniedziałku, 18 maja zwiększone zostaną limity osób, które mogą ćwiczyć na otwartych obiektach sportowych.

Według nowych zasad na stadionach, boiskach, skoczniach, torach, orlikach, skateparkach – może przebywać maksymalnie 14 osób (+ 2 trenerów); na otwartych pełnowymiaro-

wych boiskach piłkarskich – mogą przebywać maksymalnie 22 osoby (+ 4 trenerów). Wprowadzona zostanie także możliwość dzielenia boiska piłkarskiego na dwie połowy oddzielone od siebie buforem bezpieczeństwa. Jeśli wydzielimy 5-metrową strefę buforową, wtedy na jednej połowie może przebywać równocześnie 16 osób

W salach i halach sportowych równocześnie będzie mogło ćwiczyć:



### SPORT Obowiązkowa dezynfekcja

W sportowych obiektach zamkniętych nie można będzie korzystać z szatni ani węzła sanitarnego (poza WC). Po każdych zajęciach należy przeprowadzić dezynfekcję urządzeń.



### KULTURA

#### Znów będą kręcić!

Artyści mogą wrócić na plany filmów i seriali! Zniesione zostały obostrzenia w obszarze kultury. Od poniedziałku możliwa będzie: działalność kin plenerowych (w tym samochodowych), wznowienie prac na planach filmowych (z uwzględnieniem rygorów sanitarnych), wznowienie nagrań fonograficznych i audiowizualnych w instytucjach kultury, indywidualne zajęcia na uczelniach artystycznych, wznowienie prób i ćwiczeń.

(źródło: gov.pl)

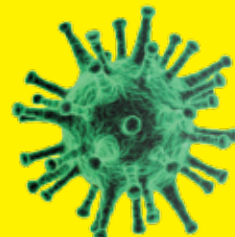
### KONTROLE PRZEDŁUŻONE

#### A granice wciąż zamknięte

Zawiedli się ci, którzy liczyli na otwarcie granic. W środę rząd przedłużył kontrolę graniczną na granicy wewnętrznej z Niemcami, Litwą, Czechami i Słowacją o kolejne 30 dni – od 14 maja do 12 czerwca 2020 roku. Tak jak dotychczas granicę będzie można przekroczyć tylko w wyznaczonych miejscach. Kontrole będą też nadal prowadzone w portach morskich i na lotniskach. Granice są zamknięte od połowy marca.

(mat. pras. gov.pl)

### TYCH ZASAD NADAL NALEŻY PRZESTRZEGAĆ!



- Zachowuj 2-metrową odległość od innych w przestrzeni publicznej.
- Obowiązkowo zasłaniaj nos i usta w miejscach publicznych.
- Pracuj zdalnie, jeśli tylko jest to możliwe.
- Zostań w domu, jeśli możesz.
- Ściśle przestrzegaj zasad sanitarnych w miejscach, gdzie jest dużo ludzi. Zwłaszcza w restauracjach, u fryzjera czy kosmetyczki.

## SZEŚĆ RODZIMYCH RAS

W POLSKIM DOMU  
POLSKI PIES?

Owczarek Podhalański

**Polski Owczarek Nizinny, Owczarek Podhalański, Chart Polski, Ogar Polski, Polski Pies Gończy, Polski Spaniel Dowodny** – to nasze rodzime rasy psów. Jest się czym pochwalić, ale czy to psy dla każdego?

**Polski Owczarek Nizinny** to chyba najlepszy spośród wymienionych kandydat na psa rodzinnego. Rasa wywodzi się z polskich psów wiejskich, które na naszych nizinach wypaszały stada owiec. W okresie II wojny światowej hodowle uległy rozproszeniu po wojnie zostały odrodzone. Zaletą tego owczarka jest jego przyjazne usposobienie i zdolność do adaptacji do trudnych warunków. Wady? Pies nie dla pedantów z uwagi na bardzo długą sierść i przynoszenie do domu brudu ze spacerów. Żarłoczność jest wręcz legendarna.

**Owczarek Podhalański** – symbol polskich Tatr, wokół którego narosło wiele mitów. A to, że może żyć tylko w górach, a to, że musi mieć wielkie obejście. Natomiast na pewno jest psem dużym, silnym, wymagającym doświadczonego przewodnika. I dużo ruchu. Problemem przed laty były też psy „owczarkopodobne” sprzedawane niemal na każdym rogu w podhalańskich miejscowościach.

**Chart Polski** – znany od średniowiecza – ulubiony pies polskiej szlachty. W PRL politycznie niepoprawny. Dziś na jego hodowlę trzeba mieć specjalne pozwolenie. Pies wymaga bardzo dużo ruchu. Jednocześnie rasa należy do bardzo udanych – laureatka wielu nagród.

**Ogar Polski** – także bardzo stara rasa. Pies myśliwski, dziś głównie rodzinny. Spokojny, zrównoważony, lubi dzieci i zwierzęta.

**Polski Pies Gończy (Gończy Polski)** – występuje głównie w Beskidach Zachodnich i na Podhalu. Zrównoważony i łagodny. Inteligentny i łatwy w szkoleniu. Dobry stróż.

**Polski Spaniel Dowodny (Polski Spaniel Myśliwski)** – nowa rasa polska o starym rodowodzie, dołączona we wrześniu 2016 roku do polskich psów ras myśliwskich. Od 1 stycznia 2017 roku polskie spaniele myśliwskie zostały dopuszczone do udziału w wystawach jako rasa nieuznana.



Polski Owczarek Nizinny



Polski Pies Gończy (Gończy Polski)



Chart Polski



Ogar Polski